



# BIULETYN

CZYTELNIA  
REGIONALNA  
510

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

3.03.2001 r.

## Z REGIONU



Z REGIONU

### Posiedzenie Zarządu Regionu -

27.02.2001 r.

W ubiegły wtorek na comiesięcznym posiedzeniu zebrał się Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska.

Obrady rozpoczęto od omówienia sprawy pisma Regionalnej Komisji Rewizyjnej do Zarządu Regionu w związku ze skierowaniem przez RKR do prokuratury sprawy niedociągnięć finansowych w ZR (patrz poprzednie numery "Biuletynu"). Następnie przystąpiono do omawiania sytuacji w zakładach pracy naszego Regionu. Zbigniew Cebula przedstawił sytuację w ZM "Łucznik" S.A. 28 lutego już cała załoga miała przejść na zasilek dla bezrobotnych, a syndyk firmy planował pozostawienie jedynie 100 pracowników do obsługi i ochrony obiektów. Ponieważ jednak w międzyczasie pojawiła się sprawa realizacji drugiej części kontraktu dla MON do końca marca w zakładzie będzie pracować nadal 600 osób. Nadal funkcjonuje też zakładowy układ zbiorowy pracy. Działać też będzie organizacja związkowa - został 1 etat związkowy. Na razie w zawieszeniu pozostaje sprawa utworzenia Fabryki Broni. Zarząd FB nie może się bowiem dogadać z syndykiem ZM w sprawie ceny za dzierżawę obiektów i sprzętu po ZM. Spółka ZM "Łucznik" Zakład Odlewniczy weszła na drogę sądowej ugody (układu) z wierzycielami i jest szansa na to, że odlewnia zacznie wreszcie normalnie funkcjonować, gdyż będzie wykonywać odlewy dla Zakładu Maszyn do Szycia. ZM "Łucznik" Zwolen - powołano nową spółkę, zakład płaci na bieżąco wszystkie zobowiązania.

Następnie Marek Siedlecki omówił sytuację w Zakładzie Maszyn do Szycia "Łucznik" sp. z o.o. na Gołębiewie oraz zdał krótkie sprawozdanie z odbytego tam 21.02. WZD oraz wyborów związkowych. Zakład na początku lutego podpisał umowę z firmą "Singer" na produkcję 20 tysięcy maszyn do szycia (podobno

ma to być 100 tys. w skali roku). Rozmowy prowadzone są również z francuską firmą, która szuka partnera do produkcji detali do części samochodowych.

Zdzisław Maszkiewicz przedstawił sytuację w Zakładzie Produkcji Specjalnej w Pionkach. Od 1 lutego ruszyła tam produkcja i w tej chwili zatrudnionych jest tam ponad 100 osób, a planowane są dalsze zatrudnienia. Do końca marca ma tam pracować ok. 300 osób. Jednym z członków zarządu nowej spółki został Jacek Zając, b. przewodniczący KZ w "Pronicie".

Zdzisław Maszkiewicz nakreślił też swoje starania, by w Pionkach otworzył swój dział szkoleniowo-rekreacyjny jeden zachodnich koncernów telekomunikacyjnych. Ma tam powstać ok. 100 miejsc pracy.

W dalszej części posiedzenia Jan Sekuła przedstawił sprawy służby zdrowia, Edwrad Woźniak problemy drzewickiego "Gerlacha", Andrzej Piszczyk sprawy związane z negocjacjami płacowymi w supermarketach REAL oraz zakładaniem KZ w innych sieciach handlowych.

Kolejnym punktem były przygotowania do obchodów 25 rocznicy Czerwca '76. Zarząd Regionu dysktował nad składem Komitetu Honorowego uroczystości oraz ich programem (patrz poprzednie numery "Biuletynu"). Przyjęto też stanowisko w sprawie zmiany nazwy ul. Jacka Jerza.

Stanowisko

### Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska z dn. 27.02.2001 r.

ws. przemianowania przez radę miejską Miasta Radomia ul. Jacka Jerza na ul. Gwardii Ludowej

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska wyraża swój stanowczy protest i oburzenie wobec przemianowania przez radę miejską Miasta Radomia ul. Jacka Jerza na ul. Gwardii Ludowej.

Wniosek z tego typu postępowania jest jeden radni SLD, którzy mają większość w radzie, nie zamierzają wcale wyrzec się "chlubnej" tra-



➤ dycji KPP, PPR i PZPR, a więc organizacji, które z Polską i jej niepodległością niewiele miały wspólnego.

Tak należy rozumieć powrót do niechlubnej nazwy ul. Gwardii Ludowej. Organizacja ta utworzona została bowiem na polecenie Moskwy i Międzynarodówki Komunistycznej w celach dywersyjnych – tzn. nie walki z okupantem hitlerowskim, a rozpracowywania podziemia niepodległościowego. Członkowie PPR-GL wstawili się w czasie wojny mordowaniem przeciwników politycznych oraz wydawaniem ich w ręce władz hitlerowskich. Dokumenty pozostawione przez PZPR w Archiwum Akt Nowych (dawne PZPR) są też pełne opisów morderstw i rabunków o charakterze czysto kryminalnym dokonywanych przez tzw. "oddziały partyzanckie GL-AL".

Członkowie GL-AL. mają też na swoim koncie wiele zbrodni dokonanych na Narodzie Polskim w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, gdyż służby mundurowe w rodzaju UB, MO, ORMÓ i KBW, właśnie z GL-AL brały swoje kadry.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska uważa więc decyzję rady za błędną merytorycznie i naganną moralnie.

Decyzja ta to cios wymierzony "Solidarności", której aktywni członkowie, a wśród nich śp. Jacek Jerz, doprowadzili do odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności.

## ❑ **Rozpoczęcie uroczystych obchodów 25 rocznicy Radomskiego Czerwca '76 – 28.02.2001 r.**

Obchody zainicjowano uroczystościami poświęconymi osobie ks. Romana Kotlarza, zmarłego na skutek prześladowań fizycznych i psychicznych ze strony SB, w dzień jego imienin - 28 lutego.

Najpierw delegacje "Solidarności" Rolników Indywidualnych oraz ZR uczciły pamięć ks. Kotlarza modlitwą i złożeniem kwiatów przed obeliskiem na rondzie im. ks. R. Kotlarza w Radomiu (godz. 11.00). Potem w Kałkowie-Godów odbyło się nabożeństwo rocznicowe w Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej Pani Świętokrzyskiej oraz modlitwa i złożenie kwiatów na Golgotcie w grocie poświęconej Radomskiemu Czerwcu '76 i ks. R. Kotlarzowi. Kolejnym etapem uroczysto-

ści było popołudniowe spotkanie w Trablicach-Pelagowie, miejscowości, gdzie ks. Kotlarz był wikarym, gdzie delegacje związkowe odmówiły modlitwę oraz złożyły kwiaty przed tablicą poświęconą ks. R. Kotlarzowi. O 17.00 w kościele parafialnym w Pelagowie odprawiono uroczystą mszę św. koncelebrowaną.

W uroczystościach brała udział delegacja ZR z senatorem RP Zdzisławem Maszkiewiczem oraz poczty sztandarowe "Solidarności" pracowniczej i rolniczej Ziemi Radomskiej.

## ❑ **"Tessitura" co najmniej dziwna**

### **Kto podpalił?**

**Jak wynika z ogłoszonej ponad tydzień temu ekspertyzy Straży Pożarnej przyczyną pożaru hali w firmie " Tessitura Bresciana" w Pionkach było umyślne podpalenie.**

Przypomnijmy, że Hala "Tessitury" o powierzchni 2,2 ha spłonęła w nocy z 27 na 28 sierpnia 2000 r. W gaszeniu pożaru uczestniczyło około 50 jednostek straży pożarnej z regionu radomskiego, a nawet z Warszawy.

Według ekspertów ze Szkoły Głównej Pożarnictwa pożar wybuchł w hali produkcyjno-magazynowej. Radomscy strażacy od samego początku przypuszczali, że było to podpalenie. Potwierdziły to badania. Śledztwo w sprawie pożaru w "Tessiturze" przejęła radomska Prokuratura Okręgowa z uwagi na rangę i skomplikowany charakter sprawy.

Był to największy od wielu lat pożar w województwie radomskim, a na pewno największy pożar na Mazowszu w 2000 r. Doszczętnie spłonęła hala fabryczna firmy wraz z maszynami do produkcji skóry syntetycznej. Pożar zagrażał także innym firmom zlokalizowanym w okolicach w okolicach "TB".

W trakcie prowadzenia akcji gaśniczej strażacy zwrócili uwagę na dziwne okoliczności towarzyszące pożarowi. Straży pożarnej nie wezwali ochroniarze pilnujący fabryki, lecz mieszkaniec pobliskiej wsi. W zakładzie brakowało też wielu podstawowych zabezpieczeń przeciwpożarowych, jakie powinny być w fabryce, gdzie używa się łatwopalnych materiałów. Ponadto hala była ubezpieczona na znaczną kwotę, a jedną z umów ubezpieczeniowych przedłużono niedługo przed wybuchem pożaru.

Winnym podpalenia ze względu na "spowodowanie zagrożenia mienia o wielkiej wartości" ➤



